

WŁODZIMIERZ DYMARSKI

REPRODUKCJA ZASOBÓW SIŁY ROBOCZEJ W GOSPODARCE SOCJALISTYCZNEJ

I. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA REPRODUKCJI SIŁY ROBOCZEJ

W ostatnich latach w naszej literaturze ekonomicznej problematyka siły roboczej pojawiała się szczególnie często, naświetlana z różnych punktów widzenia i w różnych aspektach. Prezentowany artykuł stanowi próbę kompleksowego spojrzenia na reprodukcję zasobów siły roboczej jako na proces wielofazowy, zachodzący w ramach ogólniejszego procesu reprodukcji społecznych sił wytwórczych.

Socjalistyczna reprodukcja siły roboczej jest reprodukcją rozszerzoną, przy czym trzeba pokreślić, że o skali reprodukcji decyduje nie tylko aspekt ilościowy (liczba ludności zdolnej do pracy), lecz również jakościowy (poziom ogólnego i zawodowego przygotowania ludzi do pracy). Oznacza to, że rozszerzona reprodukcja ludzkich sił wytwórczych może dokonywać się mimo niezmiennej lub nawet malejącej liczebności ludności zdolnej do pracy, czyli przy prostej lub nawet zwężonej reprodukcji tej ludności.

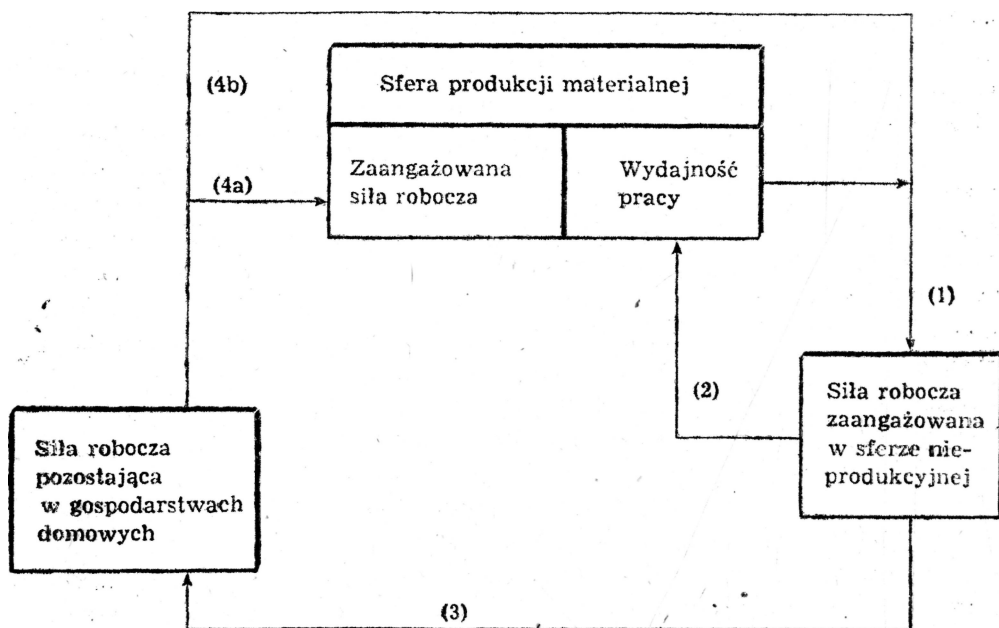
W warunkach socjalistycznych stosunków produkcji reprodukcja zasobów siły roboczej obejmuje trzy następujące fazy:

- tworzenie („produkcję”) zasobów siły roboczej,
- podział i redystrybucję tych zasobów między różne sfery działalności oraz działy i gałęzie gospodarki narodowej,
- wykorzystanie („konsumowanie”) ich w procesie szeroko rozumianej produkcji dóbr i usług oraz w samym procesie tworzenia zasobów siły roboczej.

Pierwsza faza obejmuje procesy biologicznego odtwarzania zasobów siły roboczej (bieżącą regenerację sił życiowych i odnowę pokoleń), czyli odtwarzanie fizycznej zdolności społeczeństwa do pracy oraz procesy społecznego przygotowania do pracy (wychowanie, kształcenie ogólne i zawodowe, odnawianie i doskonalenie kwalifikacji). Faza produkcji siły roboczej jest nierozzerwalnie związana z konsumowaniem odpowiedniej części społecznego produktu końcowego. Charakterystyczną cechą gospodarki socjalistycznej jest to, że znaczna część procesów społecznego przygotowania do pracy realizowana jest w ramach tzw. spożycia zbiorowego, co stanowi podstawowy warunek kierowania tymi procesami w skali

ogólnonarodowej. Natomiast podstawowa, choć relatywnie malejąca część procesów biologicznego odtwarzania zasobów siły roboczej, realizowana jest w ramach spożycia indywidualnego.

W drugiej fazie reprodukcji następuje podział nowo wytworzonych zasobów siły roboczej oraz przemieszczenia już istniejących między poszczególnymi sferami działalności ludzkiej. Pożądane kierunki podziału wyznaczane są zmianami rozmiarów i struktury zapotrzebowania na siłę roboczą w poszczególnych sferach. Podział ma charakter wielopoziomowy. Najwyższy poziom obejmuje podział zasobów siły roboczej między trzy agregatowe sfery ich zaangażowania: sferę produkcji materialnej, sferę nieprodukcyjną oraz gospodarstwa domowe. Optymalne proporcje tego podziału wyznacza w sposób obiektywny osiągnięty poziom rozwoju sił wytwórczych w danym kraju. Bardzo uproszczony schemat występujących tu zależności przedstawia ryc. 1. Wydajność pracy w sferze produk-



Ryc. 1. Schemat współzależności w podziale zasobów siły roboczej między sfery działalności

cji materialnej z jednej strony wyznacza możliwości wzrostu zasobów siły roboczej zaangażowanej w sferze nieprodukcyjnej (w. tym siły roboczej ludności kształcącej się), z drugiej sama zależy od poziomu rozwoju tej ostatniej (2). Z kolei rozwój niektórych dziedzin sfery nieprodukcyjnej jest warunkiem uwolnienia części zasobów siły roboczej zaangażowanych w gospodarstwach domowych (3) i przesunięcia ich do sfery produkcji materialnej (4a) lub sfery niematerialnej (4b).

W każdej z wymienionych sfer działalności następuje dalszy podział. I tak, w produkcji materialnej dokonuje się on między działami, gałęziami, branżami, przedsiębiorstwami. Kształtuje się pod wpływem zmian struktury produkcji i postępu technicznego.

W sferze nieprodukcyjnej potrzeby bieżące ludności oraz potrzeby rozwoju gospodarczego wyznaczają proporcje zatrudnienia między takimi działami, jak służba zdrowia i opieka społeczna, szkolnictwo, nauka i sztuka i. inne. Proces dystrybucji i redystrybucji siły roboczej między poszczególnymi sferami działalności i w każdej z nich może być w większym lub mniejszym stopniu związany z przestrzennym przemieszczaniem ludności.

W trzeciej fazie reprodukcji siły roboczej ma miejsce jej realizacja w procesie pracy. Proces pracy jest procesem spożycia siły roboczej¹. Ta faza reprodukcji siły roboczej jest nierozzerwalnie związana z produkcją dóbr lub świadczeniem szeroko pojmowanych usług, które z kolei warunkują odtworzenie zdolności do pracy oraz dalszy rozwój zasobów siły roboczej. W sferze produkcji materialnej (a częściowo w dwu pozostałych sferach), w procesie pracy następuje zespolenie siły roboczej ze środkami i przedmiotami pracy. A dokładniej mówiąc: zespolenie konkretnych rodzajów siły roboczej z konkretnymi rodzajami środków produkcji. A więc siła robocza o określonych kwalifikacjach i zawodach zostaje połączona ze środkami produkcji, reprezentującymi określony poziom techniczny. Celem tego połączenia jest w gospodarce socjalistycznej produkcja społecznych wartości użytkowych. Łączna suma wartości użytkowych uzyskanych z danych zasobów czynników produkcji, czyli efektywność ich wykorzystania, zależy od stopnia wzajemnego zharmonizowania, tak w gospodarce narodowej jako całości, jak i w poszczególnych procesach wytwórczych, ilości i jakości zaangażowanych zasobów siły roboczej i zasobów środków produkcji, a szczególnie narzędzi pracy². Problem jakościowej odpowiedniości między siłą roboczą i narzędziami pracy nabiera coraz większego znaczenia w miarę postępu techniki i wzrostu ogólnego i technicznego wykształcenia ludzi pracy. Rzecz w tym, że przy obecnym poziomie techniki, w wyniku realizacji procesów inwestycyjnych, powstaje dodatkowe zapotrzebowanie nie na siłę roboczą w ogóle, a z reguły na siłę roboczą o określonej zawddowo-kwalifikacyjnej strukturze, warunkującej efektywne wykorzystanie narzędzi pracy³. Warto jednak zwrócić uwagę, że zależność nie jest tu jednokierunkowa, bowiem coraz lepiej wykształcony człowiek przywiązuje coraz większą relatywnie wagę

¹ Por. K. Marks, *Kapitał*, t. 1. Warszawa 1956, s. 180, 196.

² Por. A. Kamiač, *Ekonomika vzdelania*, Bratislava 1971, s. 29, 115-116.

³ Por. A. Klacek, M. Toms, *Pracovní síla a modelování reprodukčního procesu*, Praha 1976, s. 143; L. A. Arutiunian, *Socjalistickij zakon narodonasilenija*, Moskwa 1975, s. 58.

do tego, by w pracy móc realizować swój twórczy potencjał. Prymitywne narzędzia pracy takiej możliwości na ogół nie dają. A więc pełne zaspokojenie potrzeby pracy wymaga nowoczesnej techniki.

II. TWORZENIE ZASOBÓW SIŁY ROBOCZEJ

Reprodukcja siły roboczej w aspekcie ilościowym jest w sposób naturalny nierozzerwalnie związana z reprodukcją ludności. Przebiega ona równolegle w dwu płaszczyznach: jako reprodukcja sił życiowych (w tym fizycznej zdolności do pracy) istniejącej populacji ludzi zdolnych do pracy oraz jako odtwarzanie stanu liczebnego tej populacji przez wymianę pokoleń. Podobnie jak reprodukcja całej ludności może być rozszerzona, prosta bądź zwężona, tak i reprodukcja ludności zdolnej do pracy może występować w jednym z tych wariantów. Należy jednak podkreślić, że w dość długich nawet odcinkach czasu (ale stosunkowo krótkich z punktu widzenia procesów ludnościowych) skala reprodukcji ludności zdolnej do pracy nie musi być zgodna ze skalą reprodukcji całej ludności. O pierwszej decyduje różnica między liczebnością ludności uzyskującej zdolność do pracy a liczebnością ludności tracącej tę zdolność w danym okresie, o drugiej — różnica między liczbą urodzeń a liczbą zgonów. Jest sprawą oczywistą, że nawet obliczone w stosunku do kilkunastoletniego okresu, obie różnice mogą mieć przeciwne znaki. Kilkunastoletnie opóźnienie uzyskania przez daną kohortę ludności zdolności do pracy w stosunku do jej urodzenia, stwarza w gospodarce planowej realną możliwość podjęcia skutecznych działań rekompensujących niedostateczną skalę ilościowej reprodukcji zasobów siły roboczej odpowiednio rozszerzoną skalę reprodukcji jakościowej.

Jakość siły roboczej określona jest przez stopień ogólnego i zawodowego przygotowania do udziału w społecznym procesie pracy. Na przygotowanie to składają się: szeroko rozumiane wychowanie, wykształcenie ogólne i zawodowe oraz doświadczenia zawodowe. Czynniki te są względem siebie zasadniczo komplementarne. Możliwości wzajemnego substytuowania są znacznie ograniczone i istnieją właściwie tylko w układzie: wykształcenie — doświadczenie zawodowe. Wysokiego stopnia komplementarności wymienionych czynników dowodzi fakt, że brak lub choćby niedobór któregośkolwiek z nich zdecydowanie obniża realną jakość siły roboczej.

W społeczeństwie socjalistycznym dwa z tych czynników, a mianowicie: wykształcenie i w ograniczonym zakresie wychowanie, mogą stanowić i rzeczywiście stanowią rezultat centralnie sterowanych procesów. Natomiast akumulowanie się doświadczenia zawodowego następuje z natury rzeczy niezależnie od decyzji planistycznych, jest ono niejako ubocznym produktem samego procesu pracy. Praca jest zatem procesem, w którym

nie tylko zużywa się siłę roboczą, ale też ją się kształtuje, zarówno poprzez wzrost doświadczenia zawodowego, jak i wychowanie⁴. Dodajmy, że siła robocza, która przez dłuższy czas nie realizuje się w procesie pracy lub realizuje się jedynie w sposób niepełny z punktu widzenia jej jakości, stopniowo obniża swą jakość, deprecjonuje się.

Będąc jak najdalej od niedoceniań szeroko rozumianego wychowania jako czynnika współtworzącego jakość siły roboczej⁵, skoncentrujemy uwagę na wykształceniu, którego znaczenie jako czynnika jakości siły roboczej rośnie w miarę postępu technicznego. W aktualnych warunkach dopiero zdobycie pewnego, coraz to wyższego minimum wykształcenia czyni człowieka rzeczywiście zdolnym do uczestnictwa w społecznym procesie pracy. To wykształcenie stanowi warunek nie tylko efektywnego wykorzystania nowoczesnej techniki, ale również rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych.

Podkreślić należy istotne znaczenie poziomu wykształcenia ogólnego jako czynnika jakości siły roboczej. Jego wzrost w skali społecznej ma przede wszystkim motywację pozaeconomiczną, co jednak nie powinno przesłaniać faktu, że wykształcenie ogólne stanowi podstawę jakościowego rozwoju siły roboczej opartego na pozostałych czynnikach. Jego poziom decyduje o efektywności działania pozostałych czynników⁶. Na rolę kształcenia, jako czynnika rozszerzonej reprodukcji siły roboczej wskazywał Marks. „Wykształcenie — stwierdzał — produkuje siłę roboczą”⁷. Jednocześnie wielokrotnie podkreślał, że we współczesnej mu rzeczywistości rola tego czynnika jest znikoma. W dzisiejszych warunkach jest to podstawowy czynnik rozszerzonej reprodukcji zasobów siły roboczej⁸. Stwierdzenie to jest prawdziwe zarówno w odniesieniu do gospodarki socjalistycznej, jak i kapitalistycznej. Jednakże dla tej ostatniej charak-

⁴ Na tę dwoistość procesu pracy zwracał uwagę Marks pisząc: „jednostka, rozwijając w produkowaniu swoje zdolności wydatkuje je również w akcie produkcji, zużywa je (*Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, Warszawa 1953, Dodatek s. 235); zob. także: Ł. S. Diektiar, *Problemy racjonalnej zaniatosti pri socyjalizmie*, Moskwa 1975, s. 13.

⁵ Wydaje się, że właśnie niedobór tego czynnika stanowi aktualnie o niedostatecznej jakości siły roboczej w naszym kraju. Jego niedostatek przejawia się np. w niezadowalającej dyscyplinie pracy, w braku dostatecznej troski o powierzone środki produkcji lub jakości świadczonych usług.

⁶ Zob. *Wosproizwodstwo trudowych resursow i ich ispolzowanije*, Moskwa 1977, s. 44-47; *Socyjalno-ekonomiczeskije problemy truda: organizacija, planirowanije, uprawienije*, Moskwa 1977, s. 84 - 86.

⁷ *Teorie wartości dodatkowej*, cz. I, Warszawa 1959, s. 200. W innym miejscu Marks mówi ogólnie o „usługach, które tworzą siłę roboczą utrzymują ją i zmieniają jej właściwości, słowem dają jej pewną specjalność bądź konserwują tylko tę ostatnią”. Jako przykład takich usług wymienia się usługi nauczyciela i lekarza: „Praca bakałarza lub lekarza [...] reprodukuje siłę roboczą” Ibid., ss. 150 i 295.

⁸ Zob. W. Je. Aperian, *Wosproizwodstwo i trudowyje resursy w socyjalistycznych stranach*, Moskwa 1976, s. 30.

terystyczna jest tendencja do ograniczania kształcenia do poziomu, który wyznacza kapitalistyczne kryterium ekonomicznej efektywności produkcji⁹. Wynika ona z samej istoty kapitalistycznych stosunków społecznych. „Klasy posiadające — stwierdza W. Arthur Lewis — zawsze popierały ograniczenie podaży kształcenia do rozmiarów absorpcyjnej zdolności (gospodarki — W. D.), ponieważ znały polityczne niebezpieczeństwa posiadania nadwyżki wykształconych ludzi”¹⁰.

W gospodarce socjalistycznej kształcenie jako czynnik jakościowej reprodukcji zasobów siły roboczej powinno równocześnie realizować trzy zadania:

- zapewniać odpowiednią jakość siły roboczej nowych generacji ludności zdolnej do pracy,
- zapewniać odpowiedni wzrost jakości siły roboczej ludności starszych generacji,
- zapobiegać deprecjacji jakości siły roboczej będącej wynikiem starzenia się wykształcenia.

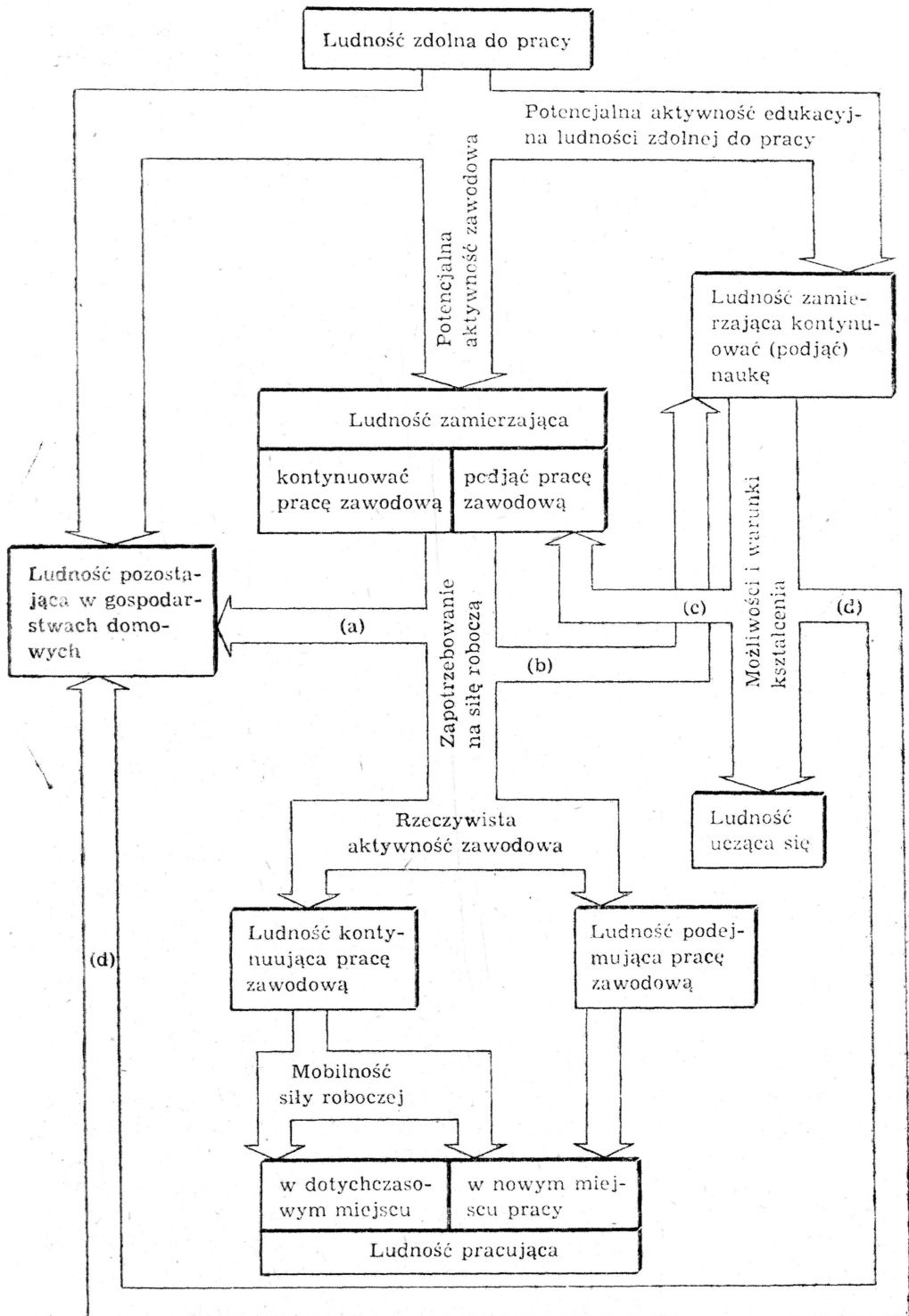
Ostatnie zadanie, w miarę wzrostu tempa postępu naukowo-technicznego, nabiera coraz większego znaczenia. Jego realizacja wymaga ustawicznego odnawiania i aktualizowania wiedzy w całym okresie aktywności zawodowej.

III. PODZIAŁ ZASOBÓW SIŁY ROBOCZEJ

Ostateczny podział zasobów siły roboczej jest wynikiem konfrontacji potencjalnej aktywności zawodowej i edukacyjnej ludności zdolnej do pracy z realnym zapotrzebowaniem na siłę roboczą i możliwościami kształcenia. Mechanizm tego podziału przedstawiono na schemacie (ryc. 2). Przyjęto tu nieco inną niż poprzednio klasyfikację podstawowych kierunków tego podziału. Na ryc. 1 za kryterium podziału przyjęto efekt, jaki wywiera on na bieżącą wielkość dochodu narodowego. W tym aspekcie podstawowa granica przebiega między siłą roboczą zaangażowaną w działalnościach wytwarzających dochód narodowy a siłą roboczą zaangażowaną w działalnościach konsumujących ten dochód. Z tego punktu widzenia nie ma zasadniczej różnicy między siłą roboczą ludności pracującej w sferze nieprodukcyjnej a siłą roboczą ludności kształcącej się z oderwaniem od pracy. Jedna i druga grupa konsumuje dochód narodowy. Natomiast na ryc. 2 kryterium wydzielenia podstawowych kierunków podziału zasobów siły roboczej jest bezpośredni cel jej wydatkowania. W procesie pracy zawodowej celem tym jest wytwarzanie dóbr

⁹ Inna sprawa, że w najbardziej rozwiniętych krajach kapitalistycznych ten poziom jest bardzo wysoki. Wynika to z osiągniętego poziomu techniki i nie przeczy istnieniu wspomnianej tendencji.

¹⁰ W. A. Lewis, *Education and Economic Development*, w: *Readings in the Economics of Education*, Unesco, Paris 1971, s. 136.



Ryc. 2. Mechanizm podziału zasobów siły roboczej

i usług, zaś w procesie kształcenia się bezpośrednim celem wydatkowania siły roboczej jest pomnażanie jej samej. Takie ujęcie wyraźnie ukazuje związek między podziałem zasobów siły roboczej a jakościową stroną procesu ich tworzenia.

Potencjalną aktywność zawodową ludności kształtują dwie grupy czynników: obiektywne, wśród których główną rolę odgrywają, jak się wydaje, przeciętny poziom dochodów ludności oraz stopień uspołecznienia pracy związanej z prowadzeniem gospodarstwa domowego i wychowywaniem potomstwa oraz subiektywne, z których najważniejsze to potrzeba pracy i ukształtowane wyobrażenie o możliwościach i warunkach jej podjęcia.

Potencjalna aktywność zawodowa i potencjalna aktywność edukacyjna wyznaczają potencjalne proporcje podziału zasobów siły roboczej. W rezultacie konfrontacji popytu ludności na miejsca pracy i nauki z zapotrzebowaniem na pracę ze strony sfery produkcyjnej i nieprodukcyjnej oraz z możliwościami kształcenia tworzą się realne proporcje tego podziału. Część ludności nie znajdująca odpowiedniej dla siebie pracy decyduje się bądź pozostać w gospodarstwach domowych (strzałka (a) na schemacie), bądź szukać możliwości podjęcia dalszej nauki (b). Część ludności nie znajdująca możliwości kształcenia bądź pozostaje w gospodarstwach domowych (d), bądź poszukuje pracy (c).

Rozbieżności między popytem a podażą w zakresie pracy zawodowej i kształcenia mogą mieć charakter globalny lub strukturalny. Pierwszy oznacza brak ogólnej równowagi między podażą siły roboczej a zapotrzebowaniem na nią oraz między liczbą osób deklarujących chęć podjęcia (kontynuowania) nauki na poszczególnych szczeblach a liczbą miejsc, w szkołach. Jeżeli chodzi o podaż i zapotrzebowanie na siłę roboczą to w gospodarce socjalistycznej planowy brak ogólnej równowagi nie wchodzi z natury rzeczy w rachubę. Fakt, że taka nierównowaga pojawia się *ex post* w praktyce (notuje się zarówno globalne niedobory, jak i przejściowo nadwyżki siły roboczej), świadczy bądź o błędach w planowaniu, bądź o odchyleniach w realizacji planu gospodarki narodowej¹¹. Natomiast w przypadku kształcenia wymóg zachowania ogólnej równowagi odnosi się tylko do tych szczebli, na których kształcenie ma ustawowo powszechny charakter. Na pozostałych szczeblach z reguły dopuszcza się przewagę zapotrzebowania nad możliwościami kształcenia.

Drugi typ rozbieżności oznacza niedostosowanie struktur zapotrzebowania na siłę roboczą i jej podaży oraz struktur systemu kształcenia i społecznego zapotrzebowania na kształcenie. Rozbieżności strukturalne mogą być różnej natury. W przypadku podaży i zapotrzebowania na siłę roboczą mogą one dotyczyć: struktury kwalifikacyjno-zawodowej, struktury gałęziowej, struktury według płci i struktury przestrzennej.

¹¹ Por. *Trudowyje resursy. Formirowanije i ispolzowanije* (pod red. Je. W. Kasimowskiego). Moskwa 1975, s. 225 - 226.

W przypadku kształcenia rozbieżności mogą obejmować: strukturę według kierunków kształcenia, strukturę według form kształcenia (dzienne, wieczorowe, zaoczne, eksternistyczne), strukturę według płci kandydatów, strukturę przestrzenną.

W obu przypadkach rozbieżności mogą występować bądź w zakresie jednej, bądź większej liczby struktur. W pewnym stopniu jedne struktury determinują inne. Np. gałęziowa struktura zapotrzebowania na siłę roboczą może niekiedy w znacznym stopniu wpływać na strukturę tego zapotrzebowania według płci lub na strukturę zawodową. Przestrzenna struktura podaży siły roboczej determinuje aktualnie jeszcze w istotnym stopniu strukturę kwalifikacyjno-zawodową. Tego rodzaju zależności można by w praktyce znaleźć więcej.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że prowadzona dla potrzeb planistycznych analiza strukturalna nie może ograniczać się do sumy analiz struktur jednowymiarowych. To znaczy, że nie wystarczy zbadać struktury popytu i podaży siły roboczej odrębnie w. przekroju (wymiarze) kwalifikacyjnym, gałęziowym, przestrzennym itd., aby stwierdzić stopień faktycznej ich zbieżności. Na przykład stwierdzenie całkowitej zbieżności struktury przestrzennej podaży i zapotrzebowania na siłę roboczą ogółem i jednocześnie całkowitej zbieżności kwalifikacyjnej struktury tych wielkości w skali całego Skraju wcale nie musi oznaczać, że w poszczególnych regionach kwalifikacyjne struktury podaży siły roboczej i zapotrzebowania na nią są zbieżne. W skrajnym przypadku takiej zbieżności może nie być w żadnym regionie. Niezbędna jest zatem analiza struktury wielowymiarowej (iloczynu struktur jednowymiarowych).

Ze względu na ograniczoną mobilność zarówno zasobów siły roboczej, jak i miejsc pracy najistotniejszy jest problem zbieżności przestrzennych struktur zapotrzebowania i podaży siły roboczej. Można mówić o ogólnej i szczegółowej zbieżności tych struktur. Dla zaistnienia tej pierwszej wystarczy, by w każdej jednostce przestrzennej (regionie) istniała ogólna równowaga zapotrzebowania i podaży, siły roboczej. Warunkiem zbieżności szczegółowej jest istnienie w każdym regionie zbieżności struktury kwalifikacyjno-zawodowej, gałęziowej oraz według płci zapotrzebowania i podaży siły roboczej.

Usunięcie ogólnej rozbieżności struktur przestrzennych jest możliwe poprzez zmianę wielkości zapotrzebowania lub wielkości podaży, albo jednego i drugiego jednocześnie w przekroju przestrzennym. Zakładając, że istnieje ogólna równowaga zapotrzebowania na siłę roboczą i jej podaży w skali kraju jako całości, zmiany regionalnych wielkości tych elementów polegać będą na ich przesunięciu z regionów nadwyżkowych do regionów mających niedobór (zapotrzebowania lub podaży). Możliwości takich przemieszczeń są ograniczone. Przemieszczenie zapotrzebowania oznacza przemieszczenie miejsc pracy, a więc określonej działalności produkcyjnej lub usługowej, co nie zawsze może być brane w rachubę. W znacznym

stopniu nieprzenośne ze względów technicznych są istniejące już obiekty produkcyjne. Ale i w stosunku do wielu działalności, których lokalizacja jest dopiero zamierzona, występują poważne ograniczenia co do miejsca lokalizacji. Na przykład lokalizacja szeregu działalności jest zdeterminowana różnego rodzaju warunkami naturalnymi. Inne wiążą się wyłącznie lub głównie z obsługą miejscowej ludności i ich lokalizacja poza danym obszarem pozbawiona byłaby sensu. W wielu innych przypadkach przeciwnie przemieszczaniu może zdecydowanie przemawiać rachunek ekonomiczny. Jednostronne dostosowanie przyszłego zapotrzebowania na siłę roboczą do jej podaży w przekroju terytorialnym może być niemożliwe także ze względu na ograniczoną technologicznie i ekonomicznie podzielność poszczególnych obiektów produkcyjnych i usługowych. Dostosowanie przestrzennej struktury zapotrzebowania i podaży siły roboczej musi być zatem wzajemne, przy czym konieczny jest racjonalny wybór między skalą zmian terytorialnego rozmieszczenia siły roboczej i skalą zmian przestrzennego rozmieszczenia produkcji.

Terytorialne przemieszczenia siły roboczej mogą mieć dwojaki charakter. Mogą być związane z migracją (zmianą miejsca zamieszkania) ludności lub też mogą nie wiązać się z nią. W tym ostatnim przypadku przemieszczenie podaży siły roboczej przybiera postać dojazdów ludności do pracy¹² i ma w porównaniu z pierwszym rodzajem znacznie bardziej ograniczony zasięg terytorialny.

Przemieszczenia terytorialne siły roboczej również napotykają poważne bariery. Z dojazdami do pracy związane są określone koszty ekonomiczne (głównie koszty transportu ludności dojeżdżającej, ponadto straty w produkcji ponoszone z tytułu zakłóceń w sprawnym funkcjonowaniu tego transportu) oraz społeczne (przede wszystkim marnotrawstwo czasu wolnego od pracy na dojazdy).

Jeszcze większe ograniczenia występują w stosunku do migracji ludności. Ograniczenia te można podzielić na dwie grupy: natury demograficznej i ekonomicznej.

Pierwsze wynikają głównie z niekorzystnych zmian, jakie wywołuje migracja w strukturze demograficznej ludności obszarów, z których ludność ta emigruje. Ponieważ wśród ludności migrującej dominuje (i z punktu widzenia efektywności imigracji siły roboczej powinna dominować) młodzież, na terenach odpływowych zmniejsza się udział młodzieży, a zwiększa się udział osób w starszym wieku¹³. Poza tym, ponieważ wśród

¹² Tego typu ruch ludności określa się dość powszechnie mianem migracji wadłowej, choć niektórzy autorzy są zdecydowanie przeciwni pozbawieniu terminu „migracja” jednoznaczności. Zob. np. W. I. Pierewiediencew, *Metody izuczenija migmej i nasielenija*, Moskwa 1975, s. 33-35.

¹³ Por. *Plan przestrzennego zagospodarowania kraju do roku 1990*, Biuletyn KPZK z. 85, Warszawa 1974, s. 61, 73, 79.

migrującej młodzieży w wieku 15-23 lata, a szczególnie 18-21 lat, przeważają kobiety¹⁴, na terenach o ujemnym saldzie migracji pogłębia się dysproporcja płci w wieku, w którym przypada szczyt zawierania małżeństw. Zjawiska te uwidaczniają się szczególnie ostro w układzie miasto — wieś i powodują szereg niekorzystnych następstw społecznych.

Ograniczenia natury ekonomicznej wynikają głównie z dodatkowych nakładów inwestycyjnych na budowę mieszkań i rozbudowę infrastruktury socjalno-bytowej w regionach przyjmujących migrantów. Nakłady te są szczególnie wysokie wówczas, gdy wiążą się z pokonaniem pewnych ograniczeń typu progowego. Należy przy tym uwzględnić to, że łączny napływ ludności na teren deficytowy przekracza nieraz znacznie rozmiały niedoboru siły roboczej, co zwiększa wspomniane nakłady.

Zagadnienie szczegółowej zbieżności przestrzennych struktur zapotrzebowania i podaży siły roboczej jest znacznie bardziej złożone. Rozbieżności szczegółowe mogą być dwójakiego rodzaju. Mogą polegać na niezgodności obiektywnych cech jakościowych siły roboczej (płeć, kwalifikacje) i oferowanej pracy (obiektywnie uzasadnione wymagania wobec cech-jakościowych siły roboczej). Mogą też wynikać z niezgodności preferencji ludności czynnej zawodowo i zakładów pracy, np. niechęć do podejmowania pracy w pewnych gałęziach lub zawodach, niechęć zatrudniania pracowników jednej z płci. Każdy rodzaj rozbieżności wymaga uruchomienia innych środków w celu ich usunięcia. Rozbieżności drugiego rodzaju mogą być, przynajmniej teoretycznie, rozwiązane w ramach samej fazy podziału zasobów siły roboczej i bez potrzeby przemieszczeń terytorialnych poprzez odpowiednie oddziaływanie na preferencje ludności lub zakładów pracy.

Usunięcie rozbieżności pierwszego rodzaju wyłącznie w drodze redystrybucji zasobów siły roboczej napotyka istotne przeszkody. W grę wchodzi dwie możliwości: terytorialne przemieszczenia siły roboczej lub (zaangażowanie jej niezgodnie z naturalnymi predyspozycjami lub posiadanymi kwalifikacjami). W pierwszym przypadku przemieszczenia terytorialne powinny być dwukierunkowe (np. odpływ żeńskiej siły roboczej i napływ męskiej i vice versa), jeśli nie mają doprowadzić do naruszenia pierwotnej przestrzennej równowagi ogólnej (zakładając, że taka istniała). W drugim przypadku mamy natomiast przesunięcie całego problemu z fazy podziału do fazy wykorzystania zasobów siły roboczej. Rozwiązanie to prowadzi bowiem do niepełnego wykorzystania sił wytwórczych, ludzkich lub rzeczowych. Z tego powodu należy je traktować jako rozwiązanie tymczasowe, do czasu przekształcenia bądź struktury zapotrzebowania, bądź struktury podaży siły roboczej.

¹⁴ Taka struktura migrantów stanowi pewną prawidłowość, niekoniecznie zgodną ze strukturą zapotrzebowania na siłę roboczą według płci.

IV. WYKORZYSTANIE ZASOBÓW SIŁY ROBOCZEJ

Ostatnią fazą procesu reprodukcji zasobów siły roboczej jest sam proces pracy, czyli celowego wydatkowania siły roboczej¹⁵. Zachodzi on w elementarnych ogniwach systemu podziału pracy, jakimi są miejsca (stanowiska) pracy.

Każde miejsce pracy, będąc miejscem realizowania się celowo działającej indywidualnej siły roboczej, ma ściśle określone przeznaczenie, właściwy sobie cel. Miejscu pracy przypisany jest charakter zapotrzebowania na siłę roboczą, ponieważ na jakościową charakterystykę miejsca pracy składają się specyficzne środki i przedmioty pracy, szczególne warunki jego usytuowania w systemie podziału pracy oraz właściwy mu rezultat pracy¹⁶. Dzięki tym konkretnym właściwościom miejsca pracy, funkcja zespolonej z nim siły roboczej — praca — przybiera postać pracy konkretnej. Funkcja ta nie zmienia się póki nie zmienione pozostaje samo miejsce pracy, niezależnie od tego, jakiego rodzaju siła robocza zostaje z nim zespolona. Jeśli jednak siła robocza nie będzie spełniać stawianych przez miejsce pracy wymagań co do jej ilości i jakości, to funkcja ta będzie realizowana tylko częściowo lub nie będzie mogła być zrealizowana wcale. Jeżeli natomiast siła robocza przewyższa pod względem ilości, swej złożoności lub możliwości fizycznych charakter funkcji określonych przez miejsce pracy, to tylko część tej siły roboczej realizuje się w procesie pracy. Ma miejsce niepełne jej wykorzystanie pod względem ilościowym (czasu pracy) lub jakościowym (kwalifikacje).

Wysoki stopień zbieżności cech zasobów siły roboczej i miejsc pracy, z którymi zostały zespolone, jest warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym dla ich efektywnego wykorzystania. Potrzebna jest ponadto szeroko rozumiana sprawna organizacja pracy, tak w obrębie poszczególnych miejsc pracy, jak i w ramach całego hierarchicznego systemu, jaki tworzą one w gospodarce narodowej.

Należy jednak podkreślić, że problem optymalnego wykorzystania zasobów siły roboczej jest nierozzerwalnie związany z problemem optymalnego wykorzystania zasobów środków produkcji, a oba łącznie z zagadnieniem optymalnego tworzenia i podziału tych zasobów. Istnieje zatem

¹⁵ W literaturze ekonomicznej poświęconej problematyce siły roboczej, a także w praktyce gospodarczej bardzo często nie przeprowadza się wyraźnego rozróżnienia między podziałem zasobów siły roboczej i ich wykorzystaniem. Np. stosunek zasobów czynnych w gospodarce narodowej lub pewnej jej części do całych zasobów siły roboczej nazywa się „stopniem ich wykorzystania” w gospodarce lub jej części. Tymczasem relacja taka odzwierciedla jedynie stopień zaangażowania zasobów, nie mówi natomiast nic o tym, jak są one wykorzystywane. Wzrost ilości zaangażowanych zasobów może być wręcz następstwem niskiego stopnia wykorzystania zasobów dotychczas zaangażowanych.

¹⁶ W. A. Pawlenkow, *Dwizenije raboczej siły w usłowijach razwitogo socynlizma*, Moskwa 1976, s. 14 - 15.

w gospodarce socjalistycznej obiektywna potrzeba planowej koordynacji reprodukcji zasobów siły roboczej i środków produkcji, tak w aspekcie ilościowym, jak i jakościowym. Koordynacja ta powinna przede wszystkim zapewniać:

— właściwe proporcje między liczbą zatrudnionych a rozmiarami majątku rzeczowego zaangażowanego w poszczególnych procesach produkcji,

— odpowiedniość między jakością siły roboczej (poziomem i strukturą ogólnego i fachowego przygotowania pracowników) a poziomem technicznym narzędzi pracy,

— zgodność w czasie między wprowadzeniem nowych narzędzi pracy i wykształceniem kadr zdolnych do pełnego ich wykorzystania w produkcji,

— zgodność przestrzennego rozmieszczenia środków produkcji i siły roboczej, tak w aspekcie ilościowym, jak i jakościowym.

Jest rzeczą zrozumiałą, że taka koordynacja jest możliwa tylko pod warunkiem istnienia w pełni rozwiniętego systemu planów.

REPRODUCTION OF MANPOWER RESOURCES IN SOCIALIST ECONOMY

S u m m a r y

The paper is an attempt to treat the reproduction of manpower resources as a multiphase process occurring within a more general process of reproduction of social productive forces. The reproduction of manpower resources consists of three phases:

1) production of manpower resources being composed of: a) bioölogical reproduction of able-bodied population and b) its social preparation for work;

2) distaibution and redistribution of these resources among different sectors of human activity;

3) their utilization in production of goods and services as well as in process of forming the manpower.

The structure of and factors acting in each phase are analysed in following parts of the paper in order to indicate the crucial problems of planning the reproduction of manpower resources. Potential structural imbalances between manpower needs and supply which can emerge on the stage of national plan elaboration and ways to overcome them are considered. Special attention is paid to interdependencies between the reproduction of manpower resources and the reproduction of means of production.